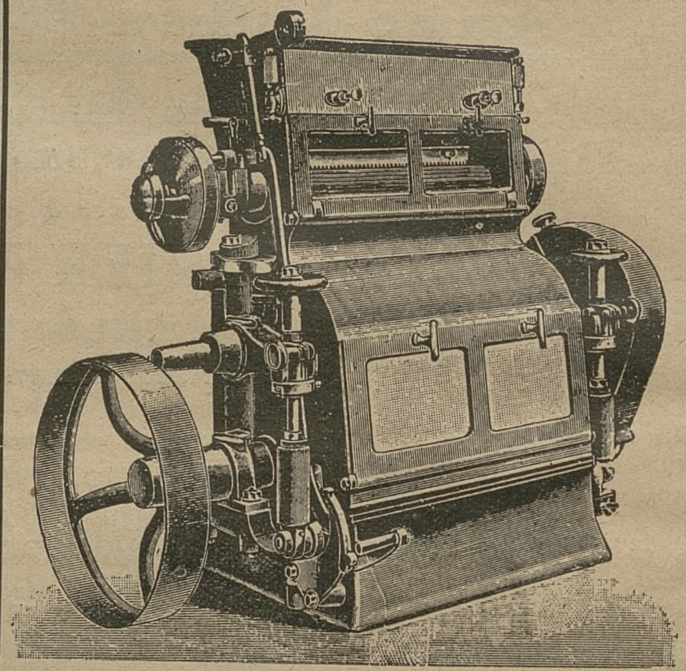
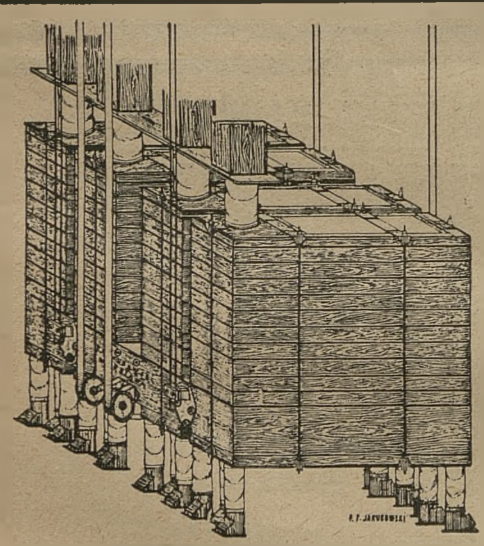
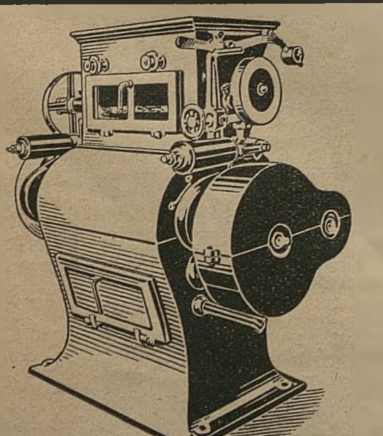
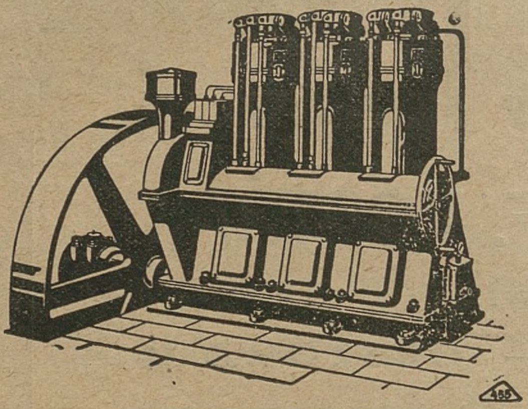








Koszta ruchu tylko 5,25 gr. na KM i godzinę.

M-W-M-BENZ

BEZKOMPRESOROWE

SILNIKI ROPOWE Z KOMORĄ WSTĘPNĄ

SĄ

NAJLEPSZEMI MASZYNAMI NAPĘDOWEMI DLA

MŁYNÓW

TYSIĄCE KM. JUŻ DOSTARCZONO

ZAŻĄDAJCIE NATYCHMIAST

PROSPEKTÓW I PORADY FACHOWEJ

MOTOREN—WERKE, MANNHEIM Tow. Akc.

DAWNIEJ B E N Z, ODDZIAŁ BUDOWY SILNIKÓW STAŁYCH

BIURO SPRZEDAŻY:

GDAŃSK, PFEFFERSTADT 71.

Adres telegr. „ALTERBENZ". : : TELEFON 288-85.

ZAKŁADY MECHANICZNE

„URSUS"

SP. AKC.

WARSZAWA — SKIERNIEWICKA 27/29

SILNIKI SPALINOWE

Diesel'a, pół Diesel'a, dwusuwne do elektrowni, młynów, fabryk, pomp i t. p.

ARMATURA

do pary, gazu i wody — specjalna dla cukrowni

ODLEWY

żeliwne wysokowartościowe i metali pół szlachetnych (bronz, glin, białe metale i t. p.)

SAMOCHODY

dostawa w końcu 1927 roku

SPRZEDAŻ SILNIKÓW NA DŁUGOLETNIE ROZPŁATY

Rok IX. Warszawa, 31 sierpnia 1927 r. Nr. 16

MŁYNARZ POLSKI

ORGAN ZWIĄZKU MŁYNARZY POLSKICH

WYCHODZI DWA RAZY MIESIĘCZNIE | REDAKCJA I ADMINISTRACJA: WARSZAWA, N.-ŚWIAT 70

Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 11 do 2 pp. Administracja czynna od godz. 10 do 3 pp.

WARUNKI PRENUMERATY: Dla członków Zw. Mł. Pol. kwart. 4 zł. Dla nie członków „ 6 „	Ogłoszenia przyjmuje Redakcja „Młynarza Polskiego" Nowy-Świat 70, tel. 277-45.	NUMER NASZEGO KONTA w P. K. O. 1615

Inż. prof. ST. MAŁYSZCZYCKI.

Kaszarstwo zbożowe

(Ciąg dalszy).

Ziarno następnie zsypuje się stąd na następną z kolei niżej położoną tarczę, na której, odpowiednio odmiennie ustawione dwie łopatki, zgarniają ziarno w odwrotną stronę, t. j. ku środkowi danej tarczy, skąd przez odpowiedni otwór środkowy opada ziarno na następną, niżej położoną tarczę i t. d., aż wreszcie wypada ono przez środkowy otwór ostatniej tarczy dolnej, , skąd za pośrednictwem elewatora kubełkowego podnosi się je do wymaganej wysokości, z której zsypuje się do pionowej rury opadowej z pochyłemi deszczułkami. Staczając się tu powoli z góry na dół i przychodząc przytem w zetknięcie z otaczającem zewnętrznem powietrzem, zostaje ostatecznie należycie ochłodzone; to też w tym stanie dopiero zasypuje się ziarno, za pośrednictwem elewatora kubełkowego, do zbiornika nad **złożeniem kamieni piaskowcowych,** służących do ostatecznego rozproszkowywania znajdujących się w niem twardych cząstek ziemnych.

Ten ostatnio zaznaczony **specjalny ustrój złożenia kamieni,** zwykle o metrowej średnicy, ma za zadanie rozmiażdżać same tylko twarde grudki ziemne, nienaruszając zupełnie ziarn właściwych; do tego też celu nadają się tylko **niektóre gatunki kamieni piaskowcowych**, a za najlepsze uchodzą tak zwane **kamienie reńskie** z odpowiedniem nakuciem prostolinijnem, przyczem wzajemne względem siebie odległości brózd, które powinny posiadać ostre krawędzie, wynoszą 5—6 mm, podczas gdy zawarte pomiędzy niemi powierzchnie pracy kamieni powinny być dokładnie płaskie, t. j. należycie wyrównane.

Wychodzące z powyższego złożenia kamieni ziarno z rozdrobnionemi cząstkami ziemnemi oczyszcza się ostatecznie z tych ostatnich na **sortowniku rafkowym** z odpowiednio dziurkowanem sitem z blachy cynkowej.

Oczyszczone i wyprażone ziarno gryki, w podany wyżej sposób, zapewnia dopiero otrzymywanie z niego należycie czystej kaszy, przyczem staje się całe ziarno, łącznie z łuską tak kruchem, że pod pewnym naciskiem, lub przez odpowiednie uderzenie rozpada się na liczne cząstki, a uskutecznia się to najkorzystniej na **złożeniu kamieni francuskich,** zwykle o średnicy jednego metra, z takiem samem nakuciem, jak przy poprzedniem złożeniu kamieni piaskowych. Przytem należy zauważyć, że **sztuczne kamienie szmerglowe nie są do tego celu odpowiednie,** podczas gdy odpowiednio grubo narowkowane (około 4-ch rowków na 1 cm. powierzchni obwodowej walca) **walce twardego odlewu żelaza mogą być tu z korzyścią stosowane,** jako w mniejszym stopniu rozkruszające ziarno podczas tego procesu drobienia, o ile krawędzie rowków są należycie ostre, co sprowadza właśnie mniejsze straty na mące. Prócz tego stosuje się także stolec z jednym gładkim walcem piaskowcowym (o średnicy 500 — 600 mm. i 400 — 800 mm długości), otoczonym jednostronnie segmentowo-wyżłobioną powierzchnią z takiego samego kamienia piaskowcowego, przyczem odległość ruchomego walca względem stałej powierzchni kamiennej przy wlocie jest cokolwiek większą, aniżeli przy wylocie.

Rozdrobnione w powyższy sposób ziarno gryki sprowadza się na długą rafkę z dziurkowanemi sitami z blachy cynkowej, gdzie rozgatunkowuje się ono w następującym porządku: najpierw wysiewa się na najgęstszem sicie t. zw. **mąkę kaszkową,** potem na cokolwiek rzadszem sicie — **pośledniejszą mąkę,** zwaną **podsitkową,** która ostatecznie przesiewa się na oddzielnych **pytlach graniastych z odpowiedniemi opcnami gazowemi.** Sita rafki z dziurkowanej blachy gatunkują kaszki gryczane (zwykle na 7 wielkości), które oddzielnie i bezpośrednio opadają do małych skrzynek wentylacyjnych, gdzie, zostając wystawione na odpowiednio wyregulowany prąd powietrzny, pozbywają się resztek pozostałych w nich cząstek łuski, poczem dostają się wprost do worków, zawieszonych na rurach wylotowych odnośnych skrzynek. Wywiewane cząstki łuski za pomocą jednego wspólnego wietrznika dla

tych ostatnich, opadają do ślimacznicy wentylacyjnej, mieszczącej się w odpowiednio podwyższonem korycie, względnie do rękawowego odpylacza tłoczącego, lub do odpylacza opadowego, zwanego „cyklonem", skąd odbiera się je do worków. Grube wreszcie odchody z rafki wprowadza się za pośrednictwem przewiewanej wietrznikiem **rury opadowej z pochyłemi deszczułkami,** urządzenie i cel której był już poprzednio podany ponownie do zbiornika nad złożeniem kamieni francuskich, gdzie wspólnie z obłuskanem i wyprażonem ziarnem gryki podlegają one należytemu rozdrobieniu.

Odnośnie do wyżej podanego udoskonalonego sposobu wyrobu kaszy gryczanej należy jeszcze ogólnie zauważyć, że w praktyce podlega on różnym modyfikacjom i uproszczeniom (np. opuszcza się niekiedy prażenie gryki), a to stosownie do gatunku samego ziarna, skali przetwórczej i wymagań rynków zbytu. To samo dotyczy także ostatecznych wydatków przetwórczych, które bywają tu tak różnorodne, że nie dają się ująć w przeciętne nawet cyfry procentowe.

Taki stan rzeczy tłomaczy się z jednej strony niskim poziomem techniki młynarskiej w dziale kaszarstwa gryczanego, z drugiej zaś strony — niezwykle wielkiemi różnicami w gatunkowości ziarna gryki; na skutek tego nie posiada się dotąd szczegółowo usystematyzowanych wyników wytwórczych, opartych na praktycznych badaniach wyrobu kasz gryczanych, a zbierane dorywczo sumaryczne wydatki procentowe tych ostatnich są nazbyt ogólnikowe i bez należytego umotywowania ich. — **Tak np. wiadomem jest tylko z praktyki, że ziarno gryki o ciężkości gatunkowej, t. j. o wadze jednego hektolitra 43 — 58 kg., w porównaniu do ciężkości jej gatunkowej 58 — 65 kg., wydaje 10 — 15% więcej odchodów łuski, t. j. o tyle mniejsze wydatki procentowe w kaszach; inne znowu procentowe wyniki wytwórcze przy przerobie gryki wykazują następujące produkty kaszarskie: 46 — 50% kaszy łącznie z mąką i 52—48% otrąb z zarodkami i z obcemi domieszkami przy 2% rozkurzu.**

Gatunki otrzymywanych kasz i mąk w urządzeniu postępowej kaszarni gryczanej w podanym powyżej opisie stosowanych tam przyrządów i maszyn, łącznie ze szczegółowym kolejnym przebiegiem odnośnych czynności przetwórczych, są następujące:

7 numerów kasz, oznaczanych kolejno od najgrubszych do najdrobniejszych (t. j. od Nr. 1 do 7) i 2 numera mąki, mianowanych kaszkową i podsitkową (t. j. Nr. 1 i 2), przyczem sumaryczne ich ilości wynoszą około 50% w stosunku do dobrego ziarna gryki; podczas gdy reszta otrzymywanych produktów pobocznych, stanowią, poza rozkurzem, różnorodne otręby i odpady obcych domieszek.

Przeciętny rozchód siły popędowej dla przerobu 100 kg. gryki na godzinę wynosi około 4,5 sił koni mechanicznych, albo jedna siła konia mechanicznego może przerobić na godzinę 100 : 4,5 = 22,2 kg. gryki na kaszę.

Z całego powyższego przedstawienia wyrobu kaszy gryczanej widzi się, jak upośledzoną jest w technice młynarskiej tak poważna gałęź kaszarstwa zbożowego, która mogłaby, szczególniej w naszej ogólnej wytwórczości młynarskiej, zdobyć sobie poważniejsze stanowisko; do czego wszakże potrzebnem jest samodzielne zdobycie wymaganej tu rutyny w przystosowaniu się do uprawianych u nas gatunków gryki, a co dałoby się osiągnąć z pomocą zagranicznych zakładów budowy specjalnych do tego celu przeznaczonych przyrządów i maszyn. — **Dotychczasowe bowiem nasze kaszarnie gryczane posiadają po większej części bardzo pierwotne jeszcze urządzenia i zbyt małe skale wytwórcze, ażeby mogły pracować ekonomicznie i stwarzać takie gatunki kasz i mąki, jakie są możliwe do osiągania przy więcej postępowych systemach przetwórczych, z zastosowaniem udoskonalonych przyrządów i maszyn specjalnych.**

3. WYRÓB KASZY JAGLANEJ.

Trzeciem z kolei ziarnem, służącem do wyrobu kaszy, spożycie której jest u nas dosyć znaczne, jest **proso,** wymagające tylko usunięcia z ziarna przylegającej do niego plewy, poczem otrzymuje ono nazwę **kaszy jaglanej.** — Wyrób zatem kaszy jaglanej odznacza się najmniej skomplikowanym i o wiele łatwiejszym do przeprowadzenia procesem, w porównaniu do wyrobu kasz jęczmiennych i gryczanych, które poprzednio były rozpatrzone.

Przeciętne zawartości w gramach ważniejszych ciał składowych w 1-ym kilogramie suchej substancji pełnego i obłuskanego ziarna prosa, czyli kaszy i mąki jaglanej wykazuje poniższa tabela:

	Węglo-wodany	Ciała białkowe	Tłuszcze	Fosforany
Pełne ziarno prosa	670	100	40	11
Obłuskane ziarno prosa czyli kasza jaglana	682	105	44	10,5
Mąka jaglana	717	88	37	6

Fizykalna średnia wartość kaloryczna, otrzymywana w kalorymetrze, a wyrażona w kalorjach, t. j. jednostkach cieplika, potrzebnego dla ogrzania 1 kg. wody o 1° Celsjusza, jest następująca: 1 kg. obłuskanego ziarna prosa, czyli kaszy jaglanej zawiera w sobie 3650 kalorji.

Fizykalne i fizjologiczne średnie wartości kaloryczne, t. j. te, które otrzymuje się w kalorymetrze i te, które faktycznie zostają spożytkowane przez organizm ludzki, dla najważniejszych ciał składowych kaszy jaglanej, obliczają się w ten sam sposób, jaki był poprzednio podany dla kaszy jęczmiennej i gryczanej, następująco:

1 kg. kaszy jaglanej, zawierającej 682 g. węglowodanów, wydaje: $0{,}682 \times 4100 = 2796$ kal. fizyk. i $0{,}682 \times 4000 = 2728{,}0$ kal. fizjol.

1 kg. kaszy jaglanej, zawierającej 105 g. ciał białkowych, wydaje: $0{,}105 \times 5{,}700 = 598{,}5$ kal. fizyk. i $0{,}105 \times 4100 = 430{,}5$ kal. fizjol.

1 kg. kaszy jaglanej, zawierającej 44 g. tłuszczów, wydaje: $0{,}044 \times 9400 = 413{,}6$ kal. fizyk. i $0{,}044 \times 9300 = 409{,}2$ kal. fizjol.

Zatem sumaryczna wartość kaloryczna 1 kg. kaszy jaglanej oblicza się na: 3808,3 kal. fizyk. i 3567,7 kal. fizjol.

Powyższe zestawienia cyfrowe wykazują, że wartość pożywna ziarna prosa ogólnie niewiele różni się w porównaniu do jęczmienia i gryki, z wyjątkiem tylko **wybitnie większej zawartości w niem tłuszczów,** zwiększającej odpowiednio odnośne wartości kaloryczne; a ponieważ mąka jaglana nie nadaje się do wypieku zwykłego pieczywa, więc przetwórczość prosa sprowadza się prawie wyłącznie tylko do wyrobu kaszy jaglanej przez obłuskanie go.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Kronika

ZBIORY TEGOROCZNE.

Na podstawie sprawozdań, otrzymanych na 1 sierpnia, obliczono przypuszczalną produkcję czterech ważniejszych zbóż w następującej ilości: Pszenica 13.8 mil. quint., żyto 59.8 mil. quint., jęczmień 17.1 mil. quint., owies 32.6 mil. quint.

Obliczeń dokonano na podstawie stopni kwalifikacyjnych stanu zasiewów przed rozpoczęciem żniw. W obliczeniach na razie nie uwzględniono strat, spowodowanych przez powodzie i grady, gdyż urząd statystyczny nie posiada jeszcze wystarczających danych, wobec czego otrzymane liczby należy uważać za prowizoryczne i mogące uledz w przyszłości zmianom po dokonaniu obliczeń na podstawie próbnych omłotów. Jednak zasadniczy charakter tegorocznych zbiorów można uważać za całkowicie wyjaśniony.

Żniwa rozpoczęły się mniej więcej w warunkach pomyślnych z wyjątkiem południowo-zachodniego krańca Polski, gdzie częste deszcze uniemożliwiały rozpoczęcie żniw. W dalszym jednak ciągu i tam pogoda się ustaliła, tak, iż należy uważać, że żniwa odbyły się w warunkach normalnych.

ZBIORY WSZECHŚWIATOWE.

Według biuletynu statystycznego międzynarodowego instytutu rolniczego w Rzymie, tegoroczny zbiór pszenicy jest w przybliżeniu oceniony na 700 miljonów kwintali wobec 640 miljonów kwintali w roku zeszłym i 660 miljonów kwintali, stanowiących przeciętną roczną w latach 1921 — 1925. Oznaczo to, że tegoroczny zbiór pszenicy da się zakwalifikować, jako wyżej średni. Zbiór żyta oceniony jest przypuszczalnie na 220 miljonów q., to jest mniej więcej na poziomie przeciętnym z lat ubiegłych, co oznacza jednak zwiększenie urodzaju tego zboża, zważywszy na rosnącą stale tendencję do ograniczania obszarów zasiewu tego zboża zarówno w Europie, jak i w Ameryce. Zbiór jęczmienia i owsa ma wynosić odpowiednio 460 i 583 miljony wobec 480 i 570 miljonów w roku zeszłym. Na ogół zbiory tegoroczne, pomimo niepomyślnych horoskopów, jakie stawiano w czerwcu r. b., szacowany jest obecnie jako wyżej średni, z wyjątkiem Kanady, gdzie tegoroczne zbiory zbóż mają być niższe o 20 proc. w przybliżeniu do zeszłorocznych, wskutek złych warunków atmosferycznych. Statystyka ta jest o tyle niekompletna, że wiele państw nie zgłosiło jeszcze przybliżonych danych, a na miejsce ich posługiwano się danemi zeszłorocznemi, co przy ostatecznem obliczeniu może zmienić powyższe liczby.

W SPRAWIE DOSTAW SIANA.

1-sze okręgowe szefostwo intendentury w Warszawie zamierza oddać w drodze przetargu nieograniczonego arendacyjną dostawę siana na czas od 1 września 1927 roku do 31 maja 1928 roku dla garnizonów Warszawa i Rembertów.

URODZAJ W NIEMCZECH.

Wydajność słomy przeważnie obfita, ziarno zaś niedostateczne, o ile sądzić można z omłotów dotychczasowych. Z powodu złych warunków atmosferycznych w czasie kwitnienia kłosy są niepełne, a duży procent ziarna — silnie pomarszczony.

Naogół ostatni miesiąc przyniósł pewną poprawę w pszenicy ozimej i życie z wyjątkiem na Śląsku i w Prusach Wschodnich.

Na ziemiach lekkich i średnich poprawiły się jarzyny o 2 — 3 proc. przeciętnie; natomiast na glebach ciężkich, ostatnie tygodnie lipca ciepłe a wilgotne były dla roślin niekorzystne.

Plon żyta jarego we wschodnich dzielnicach dał lepsze rezultaty, niż się spodziewano, to samo dotyczy owsa na północy i w środkowych Niemczech.

Dla rozwoju ziemniaków warunki atmosferyczne nie są sprzyjające. Zato stan pasz zielonych, koniczyny, lucerny, łąk i pastwisk jest bardzo pomyślny. („Landwirtschaftliche Marktzeitung", Nr. 31).

BUDOWA ŁUSZCZARŃ RYŻU W POLSCE.

Rozwój niemieckiego przemysłu ryżowego, którego poważnym rynkiem zbytu była Polska, najbardziej dał się we znaki firmom angielskim, odczuwającym szczególnie boleśnie konkurencję niemiecką.

Usadowienie się w Indjach niemieckich przedstawicielstw, zakupujących ryż, zagroziło firmom angielskim, które rozpoczęły z niemieckim przemysłem ryżowym walkę na terenach dawniej przez niemców opanowanych.

Chcąc stworzyć w Polsce nową gałęź przemysłu, którąby uniezależniła nasz rynek od Niemiec, jako dostawcy ryżu, grupa przemysłowców polskich przy wydatnem poparciu zainteresowanych czynników angielskich wybudowała pod Krakowem pierwszą w Polsce łuszczarnę ryżu, która tak pod względem technicznym, jak i rozmiarów produkcji, zaliczoną być może do największych przedsiębiorstw tego rodzaju na kontynencie. Dzienna produkcja wynosi 200 tonn.

Obecnie to samo przedsiębiorstwo przystąpiło do budowy nowoczesnego młyna do łuszczenia ryżu w Gdyni o dziennej produkcji 250 tonn.

Również w Warszawie przy pomocy kapitałów zagranicznych uruchomioną będzie łuszczarnia ryżu o produkcji 150 tonn.

W celu racjonalnego wyzyskania tych zakładów urządzone będą jeszcze dodatkowe instalacje do wyrobu krochmalu ryżowego, który jest używany nietylko w gospodarstwie domowem, lecz w znacznej ilości również przez przemysł tekstylny okręgów łódzkiego, białostockiego i biało-bielskiego.

Grupa przemysłowców angielskich finansując łuszczarnie w Polsce, jak również w Czechosłowacji i Austrji, ma na celu zdobycie rynków zbytu nietylko w Polsce, lecz również w krajach nadbałtyckich.

(T. H.).

OSUSZANIE BŁOT I BAGIEN POLESIA.

Błota i bagna na Polesiu zajmują 1 miljon 676 tysięcy hekt., co stanowi około 40% całej powierzchni Polesia. Wobec stale wzrastającej liczby ludności w Polsce i koniecznością podnoszenia produkcji rolnej pest rzeczą nieodzowną, stworzyć z tych olbrzymich przestrzeni uprawną rolę. Da się to zrobić przez osuszenie błot, odprowadzenie nadmiaru wód i zdrenowanie gruntów.

Osuszanie Polesia rozpoczęto już w 17-ym i 18-ym stuleciu; zapoczątkował te roboty ówczesny rząd polski, a po rozbiorach rząd rosyjski prowadził je we wschodniej części Polesia, należącej i obecnie

do Rosji. W ostatnich czasach komisja techniczna ze strony Ligi Narodów opracowała projekt osuszenia naszego Polesia i złożyła ten projekt rządowi polskiemu. Osuszenie błot poleskich i odprowadzenie wód przy pomocy kanałów i rzek Prypeci i Dniepru wymagałoby nakładu 420 milj. złotych, co dałoby 1½ miljona hektarów roli uprawnej, z czego 1 mil. 200 tysięcy ha zwróciłoby wydatki, a 300 tysięcy ha byłoby czystym zyskiem.

Tak wielkiej sumy wydatków Państwo nie mogłoby ponieść, to też te roboty musiałyby być wykonane zbiorowo: przez Państwo kapitalistów i przez Związku komunalne. Plan robót jest wielki, nie łatwy do wykonania, ale Polska musi go wykonać, aby mogła dać swej wzrastającej ludności pracę i żywność.

ZBOŻE I MĄKA.

Sprzyjająca pogoda zatrzymule rolników w polu, nie pozostawiając im czasu na młócenie żyta. Z tego względu, zarówno u nas, jak i w krajach sąsiednich, rozlegają się narzekania na zmniejszenie dowozu żyta. Cena żyta, która obniżyła się u nas już do 37 zł., powróciła do 40 zł. za kwintal franco Warszawa i osiąga się wrażenie, że na tym poziomie ustabilizowała się na krótki czas. Nowym jęczmieniem przemiałowym obracano po cenie 36 zł. przy dalszej tendencji zniżkowej.

WAŻNE UCHWAŁY O CENIE ZBOŻA.

Komitet Ekonomiczny wysłuchał sprawozdania przewodniczącego międzyministerjalnej komisji dla spraw państwowej rezerwy zbożowej i w związku z tem uchwalił ustalić ceny wywozowe dla żyta w dotychczasowej wysokości na cały okres gospodarczy aż do dnia 30 czerwca 1928 r. Zastanawiano się nad sposobem ustalenia cen wytycznych przy zakupie żyta, przyczem uchwalono, że ceny te będzie ustalała komisja międzyministerjalna dla spraw państwowej rezerwy zbożowej. Komitet Ekonomiczny powziął wreszcie szereg uchwał administracyjno-gospodarczych, zamierzających do skoordynowania akcji zakupna zboża przez Państwowy Bank z akcją zaopatrywania wojska w żyto.

„ROLNIK EKONOMISTA".

Wyszedł z druku Nr. 16 „Rolnika Ekonomisty" organu Związku Polskich Organizacyj Rolniczych pod kierownictwem posła J. Gościckiego i redakcją p. Augusta Iwańskiego.

Numer zawiera w treści: artykuły pp. Gościckiego p. t. „XIII Międzynarodowy Kongres Rolniczy", W. Krzywickiego — „Dotychczasowe prowizorjum celne" i prof. Dr. W. Iwanowskiego p. t. „Sprawozdanie z badań procesu odgoryczania łubinu w fabryce „Albumina" w Warszawie.

W dalszym ciągu znajdujemy sprawozdanie z działalności Związku Polskich Organizacyj Rolniczych, korespondencję zagraniczną z Łotwy, kronikę krajową, kronikę zagraniczną, przegląd piśmiennictwa krajowego i zagranicznego, recenzje i sprawozdania oraz statystykę".

W SPRAWIE NORMALIZACJI PRZEMIAŁU.

Na posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów w dn. 17 czerwca powzięto uchwałę normalizacji przemiału zbóż chlebowych w całem Państwie w okresie przemiałowym 1927/28, ustalając stopień wymiału żyta na 65%, a stopień wymiału pszenicy na 72% jednolitej mąki z tem, że postanowienia te, wchodzą w życie przy przemiale żyta w 4 tygodnie, a przy przemiale pszenicy w 6 tygodni po ogłoszeniu dotyczącego rozporządzenia.

W myśl przepisów ustawy, zwołało Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przed przedłożeniem powyższego wniosku do zatwierdzenia Rady Ministrów, na dzień 20 czerwca delegatów Zrzeszeń Młynarskich, celem zasięgnięcia ich opinji w sprawie normalizacji przemiału zbóż chlebowych w okresie przemiałowym 1927/28.

Wezwani przedstawiciele polskiego przemysłu młynarskiego zwrócili w swych wywodach uwagę, że w danej chwili wprowadzenie ogólnie obowiązującej normalizacji przemiału zbóż chlebowych nie przyniesie naszemu gospodarstwu narodowemu żadnych korzyści, jak nie mniej na to, że spowodować ono może wprost katastrofalne skutki, których rozmiarów dzisiaj jeszcze przewidzieć nie można.

Ze względu jednak na możność uchwalenia przez Radę Ministrów wniosku Kom. Ekonomiczn. o normalizacji przemiału zbóż chlebowych w okresie przemiałowym 1927/28, zwróciły się organizacje przemysłu młynarskiego do Minst. Przemysłu i Handlu z memorjałem o łaskawe przedstawienie Radzie Ministrów uwag przemysłu młynarskiego i zaznaczając, że memorjał **złożony przez związki młynarskie stanowić będzie dla polskiego przemysłu młynarskiego dowód, że przestrzegał on Rząd przed zadekretowaniem normalizacji przemiału zbóż chlebowych i że przemysł młynarski nie poniesie żadnej winy w tem, gdy eksperyment ten okaże się zgubnym w swych skutkach tak,** jak nie ponosi on żadnej winy w ujemnem kształtowaniu się naszego bilansu handlowego w pierwszej połowie bieżącego roku, spowodowanego nadmiernym wywozem zbóż chlebowych po złych zbiorach roku 1926.

Organizacje przemysłu młynarskiego zwróciły uwagę Rządu na to, że normalizowanie przemiału zbóż chlebowych nie spowoduje przyrostu masy mąki, przeciwnie następstwem tego zarządzenia będzie dość znaczny ubytek mąki, dochodzący przy przemiale żyta w młynach technicznie dobrze urządzonych do 7%, a przy przemiale pszenicy do 3%.

Ubytku tego przy przemiale żyta nie zrównoważy nawet przy przybliżeniu pewien wzrost przypieku, spowodowany wyższem stopniem wymiału jednolitej mąki żytniej.

Następstwem wprowadzenia normalizacji przemiału żyta do 65% i normalizacji przemiału pszenicy do 72% będzie jedynie poprawa jakości otrąb kosztem obniżenia wydatku mąki, gdyż wymielanie ziarna ponad wysoką normę stanie się nierentownem ze względu na jałowość mąki, którąby jeszcze wyciągnąć można.

Wprowadzenie jednolitego typu mąki spowoduje ustalenie pednolitej ceny dla całego miału, ceny która przy uwzględnieniu wartości otrąb, pokryć musi całe koszta produkcji i godziwy zysk przetwórcy.

Przy segregacji poszczególnych gatunków mąki, otrzymywanej z przemiału zboża, przerzuca się z natury rzeczy gros kosztów produkcji na przednie, wysoko wartościowe i w normalnych warunkach łatwiej sprzedażne gatunki, tak że średnie i niższe gatunki, będące jeszcze dobrym i zdrowym środkiem spożywczym, oddawane być mogą po znacznie niższych cenach dla użytku szerokich mas ludności.

Odnosi się to głównie do produkcji mąki pszennej, wskutek czego ludność mniej zamożna pokryć może taniej swe zapotrzebowanie mąki kuchennej, kupując średnie rodzaje, a ciemniejsze gatunki mąki pszennej mają łatwy zbyt w przemyśle piekarskim, jako domieszka do wyrobu taniego chleba ciemnego, kupowanego przez uboższą ludność.

Przy zaprowadzeniu normalizacji przemiału ucierpi więc przedewszystkiem ludność mniej zamożna i biedna, t. j. ta, dla której przetwory zbożowe a więc mąka i chleb stanowią główny i podstawowy pokarm treściwy, obniży się zaś nieznacznie koszt utrzymania ludności zamożnej, która dotychczas w swem gospodarstwie domowem zużywa przeważnie mąkę luksusową.

Ze względu na nawyknienia ludności do spożywania wielkiej ilości różnorakich przetworów mąki, jak nie mniej ze względu na tę okoliczność, że ludność rolnicza, a zatem 60% ogółu ludności polskiej spożywać może — przetwory własne, przetwarzane w młynach prymitywnie urządzonych i skontrolować się nie dających, **rozporządzenie o normalizacji przemiału zbóż chlebowych da się przeprowadzić tylko wtedy,** jeżeli równocześnie zadekretuje się zajęcie całej produkcji zbóż chlebowych w kraju, a więc reglamentacja obrotu zboża i jego pochodnych, jako też przydział szczegółowych przetworów zbożowych, czyli racjonalizacja mąki i chleba.

Normalizacja przemiału bez równoczesnego uniemożliwienia wolnego obrotu handlowego zbożem i jego pochodnymi nie przyniesie nawet w przybliżeniu tych korzyści, jakich się Rząd spodziewa, lecz otworzy na oścież wrota pokątnemu handlowi jasnymi gatunkami mąki i chleba, wyrobem młynów i piekarń pokątnych, których ściśle skontrolować nie można.

Wystąpią więc ponownie wszystkie objawy, znane nam z czasów wojny i z ery powojennej, jak deprawacja społeczeństwa, wzbogacenie się tych, którzy obchodzić będą przepis ustawy, a niemożność konkurencji i upadek tej kategorji przemysłu młynarskiego, która w myśl rozporządzenia wyrabiać będzie mąkę jednolitą, nie odpowiadającą potrzebom i nawyknieniom ludności.

Wprowadzenie w życie rozporządzenia o normalizacji przemiału zbóż chlebowych wywrze z jednej strony wpływ ujemny na kształtowanie się cen zboża na rynku wewnętrznym i przyczyni się temsamem do wzmożenia wywozu zboża zagranicę, z drugiej zaś strony stworzy ono znakomitą konjunkturę dla handlu mąką luksusową, a w następstwie czego będzie masowy import wysoko wartościowych gatunków mąki zagranicznej.

Te dwa przejawy stanowią najgroźniejsze niebezpieczeństwo dla utrzymania równowagi naszego życia gospodarczego i mogą — a raczej stać się muszą — powodem katastrofy gospodarczej, której rozmiary w danej chwili przewidzieć jeszcze nie można.

Polska jest krajem rolniczym, jednak wskutek zniszczeń, spowodowanych wypadkami wojennymi, wskutek niskiego stopnia kultury większej części ludności rolniczej, wskutek braku kapitału i kredytów, wskutek braku dogodnych komunikacji i braku urządzeń meljoracyjnych na olbrzymich obszarach województw wschodnich i wschodnio-południowych, nie stoi rolnictwo nasze na wysokości, a zbiory zbóż chlebowych tylko w latach wyjątkowo dobrych przewyższają nieznacznie zresztą zapotrzebowanie własne, w latach zaś średnich wystarczyć mogą w najlepszym razie do wyżywienia własnej ludności.

Ze względów ogólno-gospodarczych należałoby stworzyć takie warunki, by uprawa zbóż chlebowych stała się absolutnie rentowną i wskutek tego wzrastała, by produkt surowy pozostawał w kraju, a tylko nadwyżka i to możliwie w stanie przerobionem wychodziła zagranicę.

Taki stan rzeczy da się osiągnąć tylko wtedy, jeżeli cena zbóż chlebowych na targu wewnętrznym będzie odpowiadała cenie, płaconej za zboże na tych zagranicznych rynkach zbytu, do których zboże nasze grawituje.

Utrzymanie parytetu światowego na wewnętrznym rynku zbożowym leży w interesie ogółu a w szczególności w interesie Państwa, chroni to bowiem przed eksportem surowca po cenach niskich i przyczynia się do wzmocnienia naszej produkcji przetwórczej i do podniesienia wywozu produktów końcowych, o ile ich produkcja przewyższa własne zapotrzebowanie.

Sztuczne obniżanie cen i wartości własnej produkcji zbożowej przez normalizację przemiału spowoduje masowy odpływ surowca zagranicę po cenach stosunkowo niskich, chyba że Rząd wyda równocześnie zakaz wywozu zbóż chlebowych, a wskutek tego obniży wartość zboża po niżej parytetu światowego. — Cena bowiem, którą będzie można płacić za zboże dla jednolitego przemiału nie dorówna nawet w przybliżeniu cenie, jaką młyny w wolnym obrocie płacić mogą za zboże dobre, nadające się do produkcji wysoko wartościowych i szlachetnych gatunków mąki.

Takie sztuczne obniżenie wartości rodzimej produkcji zboża stanie się powodem tego, że uprawa zbóż chlebowych jako mniej rentowna, będzie musiała ustąpić miejsca produkcji innych płodów rolniczych, nie podlegających w tej mierze jak zboże, występującym od czasu do czasu reglementacyjnym zapędom Rządu, że ziarno słabsze i jakościowe gorsze straci wartość dla procesu przemiałowego i spasane będzie inwentarzem, wskutek czego zmniejszy się ogólna suma surowca przemiałowego, a to ze względów na stosunkowo znaczny procent tego mniej wartościowego ziarna będzie dotkliwie odczuwane, że wreszcie wskutek mniejszego dopływu gotówki do gospodarstw rolnych opóźni się odbudowa zniszczonych warsztatów pracy rolnej, osłabi się tempo przeprowadzenia meljoracji i obniży się stan gospodarstw rolnych, stojących obecnie na wysokości.

Wszystko — objawy z punktu widzenia ogólnogospodarczego — o wiele mniej, niż pożądane.

A jakie będą skutki normalizacji przemiału, gdyby równocześnie nie zabroniono w zupełności importu mąki zagranicznej?

W takim razie powtórzyłyby się bezwarunkowo mimo dobrych zbiorów te same stosunki i zdarzenia, które przeżyliśmy w r. 1925 i które stały się powodem załamania się waluty złotowej, ogólnej depresji gospodarczej i biedy obecnie panującej.

Lecz nawet w wypadku zamknięcia granicy dla dowozu obcej mąki, nie mogą młyny, technicznie udoskonalone, operujące wielkim kapitałem własnym czy obcym, a zwłaszcza zagranicznym, produkować na własne ryzyko i na własny rachunek towaru, dla którego nie będą miały zbytu, który będzie gromadził się na składach.

Nastąpi więc wskutek tego zarządzenia ograniczenie, a nawet zupełne wstrzymanie ruchu wiel-

kiej części przodujących dzisiaj młynów. Młynarz, tak jak każdy inny przemysłowiec, może przetrwać złą konjunkturę, nie może i nie wolno mu jednak utrzymywać w ruchu zakładu przemysłowego wtedy, gdy przemiał okazuje się z góry jako interes ujemny, praca młyna w tych warunkach wiedzie do ruiny majątkowej, a tam, gdzie pracuje się obcym kapitałem, do upadłości i przed kraty sądowe.

Rentowność pracy technicznie udoskonalonego młyna zależy nie tylko od czystej kalkulacji kupieckiej, ale nie w mniejszej mierze od możności wyzyskiwania urządzenia technicznego w kierunku wydobycia z ziarna największej ilości i najściślej segregowanych pod względem jakości gatunków mąki.

Przy produkcji jednolitego typu mąki wielka część urządzenia technicznego młyna będzie nieczynna, a koszta popędu, płace i inne wydatki albo się wcale nie obniżą, albo tylko niestosunkowo.

Jeżeli się w dodatku uwzględni koszta, połączone z kontrolą przemiału, wypieku i handlu produktami przemiałowymi, jak nie mniej nieunikniony wzrost wydatków na utrzymanie bezrobotnych, to każdy nie uprzedzony nabrać musi przekonania, że tą drogą krocząc, nie uzyska się żadnych korzyści, lecz że naraża się nasze życie gospodacze na wstrząsy, których kierunek i siła nie dadzą się jeszcze z góry przewidzieć, które jednak w każdym razie wywrą fatalny wpływ na dalsze kształtowanie się naszych stosunków gospodarczych.

Nad normalizacją przemiału zastanawiano się wszędzie — przeprowadzono ją w erze powojennej w dwu państwach — w Belgji, gdzie ujemne objawy tego eksperymentu wystąpiły z taką gwałtownością, że Rząd w krótkim czasie po wprowadzeniu normalizacji zniewolony był do zniesienia jej, i we Włoszech, gdzie zaprowadzono ją dla ochrony rodzimego rolnictwa i rodzimego przemysłu młynarskiego, jak nie mniej ze względów walutowych, jednak mąka i jej przetwory nie stanowią tam prawie że wyłączny środek pożywienia szerokich mas ludności, która spożywa masowo tani ryż produkcji krajowej, wielkie ilości tanich ryb morskich i gdzie ludność nie cierpi wskutek braku naturalnych i tanich tłuszczów.

Wobec powyższych wywodów zwrócił się zrzeszony przemysł młynarski do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z prośbą o przedstawienie Radzie Ministrów tych uwag i o wywarcie wpływu na Rząd, by nie zadekretował wniosku o normalizacji przemiału zbóż chlebowych, gdyż normalizacja nie przyniesie spodziewanych korzyści, przyczyni się w wysokim stopniu do zniszczenia przemysłu młynarskiego i spowoduje bezwarunkowo pogorszenie się naszego położenia gospodarczego.

Dział Prawno-Informacyjny

KALENDARZYK PODATKOWY NA MIESIĄC WRZESIEŃ R. B.

Podatek przemysłowy od obrotu, osiągniętego w miesiącu sierpniu, dla przedsiębiorstw, płacących miesięcznie, płatny jest w terminie ulgowym do 29 września.

Dopłata do zaliczek kwartalnych na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1926 jest ściągana z karą za zwłokę, licząc karę od 30 maja.

Zaliczka za I kw. 1927 płatna jest z karą za zwłokę, licząc karę wstecz od 30 maja.

Zaliczka za II kw. 1927 r. na podatek przemysłowy, płatna jest z karą od dn. 30 lipca.

Podatek dochodowy wpłaca się od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę w ciągu 7 dni po dokonaniu potrącenia.

Podatek od nieruchomości miejskich i niektórych wiejskich za II kwartał 27 r. płatny jest w terminie ulgowym do 14 września r. b.

Nadto płatne są zaległości z tytułu podatku majątkowego, oraz kwoty zaległości odroczonych i rozłożonych na raty z terminem płatności w mies. wrześniu 1927 roku.

DALSZY POBÓR PODATKU MAJĄTKOWEGO.

Zgodnie z dotychczasowemi zarządzeniami Ministerstwo Skarbu zarządziło dalszy pobór podatku majątkowego, przypadającego w myśl ustawy z dn. 11 sierpnia 1923 r. w następujący sposób:

a) od płatników wyższych stopni (ponad 10.000 złotych majątku) w I (rolnictwo) i III (własność miejska i t. d.) grupie kontyngentowej — do 100 proc. definitywnego podatku bez zwyżki kontyngentowej;

b) od płatników wyższych stopni (ponad 10.000 zł. majątku) w II (wielki przemysł i handel) grupie kontyngentowej — do połowy podatku ze zwyżką kontyngentową.

Celem osiągnięcia wpływów, przewidzianych z tytułu podatku majątkowego w budżecie na rok 1927/28, zarządziło Ministerstwo Skarbu pobór od płatników wyższych stopni (ponad 10.000 zł. majątku) na poczet zaległości tego podatku dalszej raty w wysokości 0,8 proc. od szacunku majątku ustalonego w roku 1925 przy wymiarze podatku majątkowego.

Rata ta płatną jest w dwóch równych częściach: pierwsza — do dnia 15 listopada 1927 r., druga — do dnia 15 stycznia 1928 r.

Płatnicy niższych stopni, nie podlegający zwyżce kontyngentowej, obowiązani będą uiścić w tychże terminach resztę przypadającego od nich podatku majątkowego.

Płatnikom, którzy nadpłacili dotychczasowe raty podatku majątkowego, nadpłacone kwoty zaliczy się na pokrycie należności, płatnych w myśl niniejszego rozporządzenia.

O wysokości podlegających ściągnięciu zaległości i terminach płatności tychże zostaną płatnicy pisemnie zawiadomieni.

Powyższem rozporządzeniem rząd wstąpił na drogę dalszego ściągania nowych rat podatku majątkowego w formie dotychczas obowiązującej w myśl uchwały z 11 sierpnia 1923 r.

ULGI PODATKOWE.

Ministerjum skarbu rozesłało do izb skarbowych okólnik, zezwalający na odroczenie zaległych i bieżących należności za podatek gruntowy za rok 1927

oraz 1-ą ratę za 1928 r. — do dnia 1 października 1928 r. bez pobierania kar za zwłokę we wszystkich wypadkach, w których plony rolne uległy zniszczeniu wskutek gradobicia w stosunku ponad 40 procent.

Odroczenie będzie udzielane na podstawie indywidualnych podań. O ile jednakże dotyczy to właścicieli drobnych gospodarstw (do 43 ha), podania mogą być wniesione zbiorowo przez urzędy gminne.

Dotkniętym klęską gradową, w razie otrzymania przez nich odszkodowania, pokrywającego całkowite względnie częściowe szkody, nie przysługuje prawo korzystania z tego odroczenia (może jednak zostać ono ograniczone).

Ulgi te dotyczą zasadniczo państwowego podatku gruntowego. W sprawie płatności dodatków samorządowych należy zwracać się do wydziałów powiatowych.

UCHWALENIE OPŁAT WYWOZOWYCH NA OTRĘBY.

W ostatnim momencie dowiadujemy się, że Rząd zdecydował się jednak, pomimo wyczerpujących wyjaśnień i stanowczej opozycji ze strony młynarstwa, na uchwalenie cła wywozowego na otręby w brzmieniu pierwotnego projektu. Żaden projekt kompromisowy nie został przyjęty.

W Nr. 74 Dz. Ust. z dn. 26/VII 1927 r. pod pozycją 652 ogłoszono rozporządzenie Ministrów: Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa z dn. 11 sierpnia r. b. w sprawie cła wywozowego na otręby.

Rozporządzeniem powyższem zarządzono aby w siedem dni po jego ogłoszeniu otręby wszelkie wywożone z kraju podlegały opłacie zł. 7 gr. 50 od 100 kl.

Do sprawy tej przystąpimy w numerze następnym.

JAKIE ULGI MOGĄ BYĆ STOSOWANE PŁATNIKOM PODATKÓW BEZPOŚREDNICH PRZEZ IZBY SKARBOWE I URZĘDY SKARBOWE.

Stosownie do punktu 13 art. 22 rozporządzenia Min. Skarbu z dn. 20 czerwca 1927 r. (Dz. Ust. 66 poz. 588) o organizacji i zakresie działania izb skarbowych i podległych izbom urzędów skarbowych wynika, że **Izby Skarbowe** (wydział II podatków bezpośrednich) upoważnione są do udzielania następujących ulg podatkowych:

a) umorzeń zaległości w podatku przemysłowym do kwoty 1000 zł. dla poszczególnych płatników w ciągu roku, nie wyłączając zaległości w karach pieniężnych.

b) umorzeń niepobranych względnie niedobranych kwot podatku dochodowego oraz grzywień pieniężnych z art. 91, 92, 93 i 94 ustawy o państw. pod. dochod. płatnych w latach porzedzających rok podatkowy, do wysokości 200 zł. dla poszczególnych płatników w ciągu roku;

c) zezwoleń na ratalną spłatę wszelkich zaległości podatkowych na okres czasu nie przekraczający 6-ciu miesięcy do kwoty 30.000 zł. dla poszczególnych płatników w ciągu roku, nie licząc dodatków samorządowych, kar za zwłokę i kosztów egzekucyjnych,

d) odroczeń spłaty wspomnianych pod c) zaległości, nie przekraczających kwoty 30.000 zł. na przeciąg czasu do 2-ch miesięcy,

e) odroczeń względnie rozkładanie na raty bieżących wpłat miesięcznych i zaliczek kwartalnych na podatek przemysłowy oraz przedpłat na podatek dochodowy, a mianowicie odroczeń tych zaległości na czas do jednego miesiąca, zaś rozkładania na raty tychże zaległości na czas dwu miesięcy.

Natomiast według § 62 w przedmiocie ulg podatkowych do **Urzędu Skarbowego** podatków i opłat skarbowych należy:

a) zezwalanie na ratalną spłatę wszelkich zaległości w podatkach bezpośrednich na **okres czasu nie przekraczający 3-ch miesięcy do kwoty 5.000 zł.** dla poszczególnych płatników w ciągu roku, nie licząc dodatków samorządowych, kar za zwłokę i kosztów egzekucyjnych;

b) odraczanie spłaty zaległości na przeciąg jednego miesiąca, a to do kwoty 2000 zł. dla poszczególnych płatników;

c) ograniczanie ściągania kar za zwłokę, narosłych do dnia wniesienia podania o ulgi, z jednoczesnem przedłożeniem wniosków o umorzenie części narosłych kar Izbie skarbowej, która jest upoważniona do umarzania tych kar w granicach ustawowo przewidzianych.

Wymienione powyżej ulgi przyznawane są tylko na wnoszone do urzędów podania. Podane sumy należy rozumieć bez kar za zwłokę i kosztów egzekucyjnych.

OPODATKOWANIE GOSPODARSTW RYBNYCH.

Wydział rybacki Centralnego Towarzystwa Rolniczego zwrócił się do Ministerstwa Skarbu z prośbą o wyjaśnienie różnicy pomiędzy terminem „rybołówstwo" i „gospodarstwo rybne", oraz ustalenie, kiedy i w jakich warunkach gospodarstwo rybne podlega opodatkowaniu na zasadzie przepisów ustawy o państwowym podatku przemysłowym (Dz. Ust. R. P. Nr. 79, poz. 550).

W związku z tem Min. Skarbu wyjaśniło, co następuje:

Pojęcie „gospodarstwo rybne" i „rybołówstwo, prowadzone zawodowo, jako wyłączny lub przeważający rodzaj gospodarstwa" w rozumieniu ustawy o państwowym podatku przemysłowym dotyczy zarówno procederu rybołówstwa jak i hodowli ryb na terenach gospodarstw rolnych.

Zgodnie z intencją ustawodawcy wolne od podatku przemysłowego jest tylko takie „rybołówstwo" względnie „gospodarstwo rybne", które jest prowadzone dorywczo, nie w sposób przemysłowy i nie zawodowo, lecz ubocznie, na terenach nieopanowanych przez człowieka, a więc na wodach dzikich (jeziora, rzeki, strumienie), a nawet na terenach specjalnie do tego celu urządzonych, zagospodarowanych, ale tylko w tym wypadku, gdy prowadzone „gospodarstwo rybne" nie stanowi wyłącznego lub przeważającego rodzaju gospodarstwa, co, jak to wyraźnie wynika z postanowień art. 2 p. 1. lit. b. powołanej wyżej ustawy, jest warunkiem nieo-

dzownym przy pociąganiu rybołówstwa do opłaty państwowego podatku przemysłowego.

Jako przeważający rodzaj należy uważać te gospodarstwa rybne, które w danem gospodarstwie zajmują obszar większy, niż przeznaczony pod uprawę rolną lub leśną. Nieużytków w danym wypadku nie należy brać pod uwagę. Stosunek dochodu, płynącego z samego gospodarstwa rybnego, do dochodu z pozostałej części danego gospodarstwa jest w danym wypadku dla sprawy bez znaczenia.

Z powyższego wynika, że podlega opodatkowaniu w myśl przepisów ustawy o państwowym podatku przemysłowym wszelkie rybołówstwo (gospodarstwo rybne) prowadzone zawodowo, jako wyłączny lub przeważający rodzaj gospodarstwa, tudzież rybołówstwa na terenach t. zw. „dzikich", nieopanowanych przez człowieka, lecz zawodnionych przez naturę, o ile jest ono prowadzone stale i zawodowo, a nie ubocznie.

Opodatkowaniu tylko w formie nabycia świadectwa przemysłowego podlega rybołówstwo, wykonywane w sposób podany bezpośrednio wyżej, o ile jest prowadzone przy współudziale najwyżej jednego członka rodziny, lub jednej najmniej siły pomocniczej.

Przy zaklasowaniu eksploatacji jezior zarybionych do odpowiednich kategorji świadectw przemysłowych stosuje się przez analogję przepis § 24 rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 8 sierpnia 1925 roku (Dz. Ust. R. P. Nr. 82, poz. 560).

(R. E.).

POŻYCZKA KONWERSYJNA.

Ogłoszono rozporządzenie ministra skarbu z d. 7 z. m. o wymianie świadectw ułamkowych oraz drobnych odcinków obligacji 5 proc. pożyczki konwersyjnej na wyższe odcinki obligacji tejże pożyczki.

Świadectwa ułamkowe 5 proc. pożyczki konwersyjnej, wypuszczonej na zasadzie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z d. 17 marca 1924 r., o przerachowaniu zobowiązań skarbu państwa z tytułu pożyczek państwowych oraz konwersji rzeczonych pożyczek (Dz. Ust. R. P. Nr. 27, poz. 274) w odcinkach po 1, 3 i 5 złotych, będą wymieniane na żądanie ich posiadaczy na obligacje tejże pożyczki, o ile będą przedstawione w łącznej sumie nominalnej, podzielonej przez 10 zł. Obligacje 5 proc. pożyczki konwersyjnej wydane tytułem wymiany świadectw ułamkowych, posiadać będą wszystkie kupony od pierwszego włącznie.

Obligacje 5 proc. pożyczki konwersyjnej z roku 1924 niższych odcinków nominalnej wartości do 100 złotych włącznie z bieżącym i niezapadłym terminem płatności kuponami będą wymieniane na żądanie ich posiadaczy na obligacje tejże pożyczki z takiemiż kuponami wyższych odcinków im. wart. 50, 100, 500, 1000 i 2000 złotych, o ile w łącznej sumie wyniosą równowartość tych odcinków.

Wymianę świadectw ułamkowych oraz obligacji będą uskuteczniały: Urząd pożyczek państwowych w Warszawie oraz kasy skarbowe w Białymstoku, Bielsku (Śląsk), Brześciu nad Bugiem, Bydgoszczy, Częstochowie, Drohobyczu, Grodnie, Gnieźnie, Grudziądzu, Inowrocławiu, Jarosławiu, Jaśle, Kaliszu, Katowicach, Kielcach, Kołomyji, Krakowie, Królewskiej Hucie, Lesznie, Lublinie, Lwowie, Łomży, Łodzi, Łucku, Nowym Sączu, Ostrowiu Poznańskim, Piotrkowie, Płocku, Poznaniu, Przemyślu, Radomiu, Równem, Rzeszowie, Rybniku, Siedlcach, Suwałkach, Stanisławowie, Starogardzie, Suwałkach, Tarnopolu, Tczewie, Toruniu, Wilnie i Wejherowie.

Wycofane tytułem wymiany świadectwa ułamkowe oraz obligacje 5 proc. pożyczki konwersyjnej z 1924 r., nie będą mogły być puszczone w obieg i nie będą również podlegały ustawowej amortyzacji, lecz zostaną zniszczone komisyjnie, co będzie stwierdzone protokułami i uwidocznione w księgach rodowodowych.

Wymiana świadectw ułamkowych oraz obligacji 5 proc. pożyczki konwersyjnej w myśl par. 1 niniejszego rozporządzenia, dokonywać się będzie od dnia 1 września 1927 r. do d. 31 grudnia 1929 r.

IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWE.

W dniu 30 lipca b. r. weszło w życie rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 15 lipca bież. r. o izbach przemysłowo-handlowych. Rozporządzenie obowiązuje na terenie całego państwa, z wyjątkiem województwa Śląskiego, gdzie zacznie obowiązywać dopiero po akceptacji sejmu śląskiego.

Czem są Izby przemysłowo-handlowe? Jaki jest ich zakres działania?

Izby przemysłowo-handlowe są stałą reprezentacją interesów gospodarczych przemysłu i handlu. Pod pojęciem przemysłu i handlu podpada także górnictwo oraz przedsiębiorstwa finansowe, przewozowe, ekspedycyjne, ubezpieczeniowe, komisowe i pośrednictwo handlowe, nie podpada natomiast rzemiosło.

Izby reprezentują interesy gospodarcze ściśle tylko swojego okręgu i reprezentują interesy nie danej specjalnej jakiejś dziedziny gospodarstwa krajowego, ale interesy gospodarcze wszystkich gałęzi gospodarczych danego okręgu. Na tem polega różnica zasadnicza między Izbami a wolnemi Związkami gospodarczemi, reprezentującemi daną dziedzinę gospodarczą w sposób ogólny, obejmując swą siecią nieraz cały kraj.

Domniemana obawa związków wolnych, że izby usuną je w cień, jest zgoła nieusazadniona, gdyż w interesie Izb leży właśnie utrzymać powagę i rolę dotychczasową związków gospodarczych.

W Polsce izby handlowo-przemysłowe mają bardzo poważny zakres działania i specjalnie doniosłą rolę do odegrania. Zakres działania izby zawarty jest w 15 punktach: 1) przedstawianie władzom wniosków, spostrzeżeń i wiadomości, 2) opinjowanie projektów ustaw i rozporządzeń, 3) przedstawianie postulatów z zakresu traktatów handlowych, 4) przyczynianie się do zaspokojenia potrzeb i ułatwienia warunków rozwoju życia gospodarczego, 5) prowadzenie i popieranie szkół zawodowych i dokształcających, 6) opinjowanie potrzeb i programów szkolnictwa zawodowego i dokształcającego, 7) wyznaczanie biegłych, 8) delegowanie przedstawicieli do organów doradczych przy władzach, 9) proponowanie kandydatów, gdzie tego wymaga prawo, na sędziów handlowych, członków Komisyj podatkowych, nadzorców sądowych i t. p., 10) wydawanie władzom zaświadczeń o zwyczajach handlowych, cenach i t. p., 11) wydawanie zaświadczeń o pochodzeniu towaru i innych zaświadczeń dotyczących obrotu handlowego i firm, 12) tworzenie sądów polubownych do rozstrzygania sporów, wynikłych ze stosunków handlowych, 13) prowadzenia wykazu przedsiębiorstw, które należą do dziedzin, objętych przez izbę, z wyodrębnieniem firm, zapisanych do rejestru handlo-

wego, oraz wykazu osób uprawnionych do wykonywania czynnego prawa wyborczego do izby; 14) prowadzenie statystyki i 15) składanie ministrowi przemysłu i handlu kwartalnych sprawozdań o stosunkach gospodarczych swego okręgu oraz rocznego sprawozdania o swej działalności i stanie gospodarczym okręgu.

Izby spełniają również inne przekazane czynności, w szczególności z zakresu działania odpowiednich władz państwowych bądź w zupełności, bądź w zastępstwie, bądź ku pomocy tych władz.

Izby przemysłowo-handlowe mają, jak widzimy z powyższego, za jeden z najważniejszych celów tworzenie programu wewnętrznej polityki ekonomicznej.

W skład izby wchodzą radcowie z wyboru i radcowie, mianowani przez Ministra przemysłu i handlu oraz mogą wchodzić radcowie kooptowani. Wszyscy jednak radcowie posiadają jednakowe prawa.

Liczbę radców oznaczy statut w granicach od 30 do 80.

Radcowie z wyboru powołani w $^2/_5$ swej liczby przez ogół wyborców, $^3/_5$ swej liczby przez zrzeszenia gospodarcze. Liczba radców z nominacji Ministra wynosi $^1/_{10}$ liczby radców z wyboru, liczba radców kooptowanych nie może przekraczać $^1/_{10}$ liczby radców z wyboru.

Czynne prawo wyborcze (prawo wybierania) posiadają, pod warunkiem opłacania państwowego podatku przemysłowego:

1) osoby bez różnicy płci, które w okręgu izby posiadają przedsiębiorstwo przemysłowe albo i handlowe lub trudnią się zawodowo i w sposób samoistny przemysłem i handlem,

2) przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe, istniejące w okręgu izby jako osoby prawne lub w innej dozwolonej prawem formie spółkowej, oraz tego rodzaju przedsiębiorstwa państwowe, samorządowe i korporacyj publicznych.

3) przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe, posiadające siedzibę w innym okręgu, lecz filję w okręgu danej izby.

Każdy wyborca korzysta z jednego głosu. Statut może osobom prawnym nadać więcej głosów.

Wszyscy, wykonywujący czynne prawo wyborcze, powinni mieć 25 lat życia i obywatelstwo polskie.

Bierne prawo wyborcze (prawo wybieralności) przysługuje osobom, które ukończyły 30 rok życia i mają prawo wykonywania we własnym lub cudzem imieniu czynnego prawa wyborczego.

Czynne i bierne prawo wyborcze nie przysługuje: 1) upadłym dłużnikom; 2) osobom pozbawionym przez Sąd prawa wyborczego do Sejmu.

Każda Izba posiada osobny statut, którego pierwsza część zawiera regulamin wyborczy, druga bliższe postanowienia organizacyjne.

Pierwszą część statutu wyda Minister Przemysłu i Handlu po zasięgnięciu opinji izb lub odpowiednich organizacyj społeczno-gospodarczych.

Druga część statutu oraz zmiany obu części uchwala izba. Uchwały te podlegają zatwierdzeniu przez Ministra Przemysłu i Handlu.

Należy oczekiwać ogłoszenia regulaminu wyborczego, opracowanego przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

F. L.

WYMIAR I POBÓR SAMOISTNYCH PODATKÓW KOMUNALNYCH.

Uznając konieczność uporządkowania trybu postępowania Zarządów Związków Komunalnych przy wymiarze i poborze samoistnych danin komunalnych, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych rozesłało w tej kwestji do wszystkich pp. Wojewodów okólnik Nr. 2166/27 z dn. 17.V.1927 r., który między innemi zawiera następujące ważniejsze postanowienia: „1. **Wysokość podatków komunalnych.** Podatki komunalne należy ustalać na każdy rok budżetowy w takiej wysokości, w jakiej wymaga oszczędna, lecz wydatna gospodarka komunalna, bacząc przytem, aby nie przekraczały one zdolności płatniczej ludności i nie podważały egzystencji gospodarczej płatników. Przez stosowanie tej zasady uniknie się konieczności masowych odraczań terminów płatności podatku i generalnego stosowania ulg, co wprowadza zamieszanie do gospodarki Związków Komunalnych i niejednokrotnie demoralizuje płatników podatku.. Rzecz oczywista, że nawet przy oględnem ustalaniu wysokości podatków zajść może konieczność stosowania nietylko w indywidualnych wypadkach, lecz i generalnie odroczeń i ulg w płatności podatków. Wypadki te jednak zachodzić mogą tylko wyjątkowo (np. wskutek klęsk elementarnych w ciągu roku budżetowego). 2. **Termin ustalania wysokości podatków.** Wszystkie daniny publiczne, które mają być pobrane w danym roku budżetowym, powinny być z reguły uchwalone przed rozpoczęciem tego roku, o ile oczywiście przepisy obowiązujące wymagają powzięcia tych uchwał na każdy rok podatkowy osobno; dotyczące uchwały powinny być przedstawione władzy nadzorczej najpóźniej razem z budżetem. Związki Komunalne nie mogą wprowadzać nowych podatków za ubiegły już rok budżetowy na podstawie uchwał, powziętych po upływie tego roku. Pobór podatków na podstawie takich uchwał byłby sprzeczny z ogólną zasadą, iż prawo nie obowiązuje wstecz; na przeszkodzie stałby również ten wzgląd, iż podatki komunalne mają ścisły związek z budżetem Związków Komunalnych i że zatem wszystkie podatki, które Związek Komunalny w danym roku pobiera, muszą być przewidziane w jego budżecie, który nie może być zmieniany (przez wprowadzenie wpływów z nowych podatków) po jego wykonaniu. Z tych samych względów Związki Komunalne nie mogą po upływie roku budżetowego podwyższać na rachunek ubiegłego roku budżetowego podatków, przewidzianych w budżecie tego roku. 3. **Zawiadamianie płatników o wymiarze.** Dla skuteczności wymiaru samoistnych danin komunalnych wymagane jest — obok ogłoszenia odnośnych uchwał (art. 47 ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych) — zawiadomienie płatników o wymiarze. Związki Komunalne winny dołożyć wszelkich starań, aby o wymiarze wszystkich samoistnych podatków komunalnych, pobieranych za dany rok, płatnicy powiadamiani byli równocześnie. Zawiadomienia o wymiarze podatków (orzeczenia wymiarowe wzgl. nakazy płatnicze) należy z reguły, zgodnie z art. 46 ustawy o tymcz. ureg. fin. komun., doręczać każdemu płatnikowi osobno, o ile ustawy lub statuty podatkowe nie przewidują odmiennego sposobu zawiadomienia o wymiarze podatku (taki odmienny sposób przewidziany jest np. we wzorowym statucie podatku od psów i od posiadania przedmiotów zbytku, ogłoszonych w Nr. 36, poz. 390 Dz. Ust. R. P. z r. 1924. (Gaz. Roln.).

(Dokończenie nastąpi).

Pytania i Odpowiedzi

Pytanie Nr. 159.

Uprzejmie proszę o udzielenie mi porady czy budowa wiatraka na górze, koło mojego domu o wymiarach: wysokość 5 metrów, szerokości, długości 3.56 metra jest możliwa. Proszę o plany do budowy.

Wł. Karłowicz w Sadykrzu.

Odpowież:

Potwierdzając odbiór listu WPana z dn. 18.VII r. b. uprzejmie komunikujemy, że aby wiatrak mógł sprawnie działać, musi mieć bezwzględnie zapewniony swobodny, ze wszystkich stron dostęp wiatru do śmig. Czy na górce obok domu mieszkalnego, da się to osiągnąć, zwłaszcza w okolicy Pułtuska i przy tak niskim wiatraku tylko 5 m. (zapewne koźlak?) — jest wątpliwem. Poszczególne drzewa, nawet w oddaleniu 200 m. od wiatraka (o czem pisaliśmy w „Młynarzu Polskim" z 1926 r.) hamują już znacznie dostęp wiatru do śmig, a ponieważ wiatry na większej wysokości nad ziemią wykazują znacznie większą szybkość przepływu i energję, przeto najkorzystniej jest wykonać budynek wiatraka wysoki i nawet nieokręcany, a nad nim, albo obok niego umontować na 10—20 metr. wysokiej wieży (nad ziemią) samoobsługujący się całożelazny lekki wiatrak (turbinę wiatrową) z pionowym napędem do młyna.

Planów konstrukcyjnych i budowlanych nie posiadamy, a takowe do budowy koźlaków, holendrów dowolnych rozmiarów, albo nowoczesnych młynów z napędami zapomocą turbin wiatrowych, mógłby się WPan zwrócić do naszego sprawozdawcy i korespondenta p. Inż. W. Krzyżanowskiego. — Urządzenie mechaniczne wiatraka lub młyna, t. j. wszelkie maszyny młyńskie możemy WPanu dostarczyć.

F. L.

Pytanie Nr. 160.

Posiadam: wialnię, obłuskiwacz, szczotkę, gniotownik z odsiewaczem. Walce I 1500 × 300, 7 żądeł, 10% skos; II 1000×300, 7½ żądeł, 12% III 800×300, 8 żądeł 14%; IV 600×300, 9 żądeł, 15½; V 600×300, 10 żądeł, 16%; kaszkowe 800× 300, 14 żądeł, 18%. Sita I 8×9 + 4×10; II 2×9 + 4×10; III 3×10 + 3×11; IV 2×10 + 4×11; V 3×11 + 3×12; kaszkowy 3×10 + 2×11, przetaki pracują dobrze.

Kaszki i miały od II rzut. wymielam na walcach kaszkowych, niedomiały dołączam na III walce, reszta jest przerabiana razem. Z ledwością daje się wyciągnąć 60—65% mąki która jest bardzo śniada. Czy byłoby lepiej urządzić walec 6½ — 16%; 7 — 16%; 8 — 18%; 9 — 18%; 10 — 18%, kaszkowe 12 — 20%? Jak mleć aby osiągnąć piękną mąkę i zwiększyć wydajność mąki z poszczególnych walców.

R. M. z Płockiego.

Odpowiedź.

Aby osiągać piękną mąkę należy przedewszystkiem jaknajdoskonalej oczyścić i obłuskiwać ziarno, zawilżać pozostałe na nim naskórki za pomocą najracjonalszego rozpylającego przyrządu, aby uczynić je niełamliwemi, żyto dobrze zgniatać i odsiewać brudy, oraz tak przemielać aby zbędnie nie drobić otrąb. Aby zwiększyć osiągalną ilość mąki z poszczególnych przepustów, należy żyto mleć tak nisko, jak to jest odpowiedniem dla każdego przepustu i żądlić walce odpowiednią liczbą żądeł rozwartych na jednostce obrotu walców, przy właściwym im skosie, walec prowadzić z przyspieszeniem 1:3 lub większem, utrzymywać maszyny w bezwzględnem porządku, żądła i nakucie kamieni stale ostre oraz pilnować, aby aspiracja działała prawidłowo, przy właściwie nastawionych klapach regulacyjnych. Sita powinny być odpowiednio gęste w stosunku do użądlenia i do stopnia suchości lub wilgotności ziarna.

Wszystkie maszyny oczyszczarki i młyna powinny biedz stale z jednakową, właściwą szybkością.

Każda z powyższych spraw była niejednokrotnie omawiana w „Młynarzu Polskim" zwłaszcza w 1926 roku.

Do kompletu urządzenia sprawnego młyna, aby mleć z automatycznem podawaniem, należy dodać 1 parę walców do rozczyniania kaszek od I śrutu, 1 para takichże walców do kaszek VI śrutu ze skrzynkami aspiracyjnemi i odnośnymi odsiewaczami. Zamiast Nr. 8 można założyć Nr. 9 gazyjedwabnej. Przydałoby się złożenie francuzów 1250 m/m do wymiału, co skróciłoby znacznie przemiał. W wyniku zwiększy się znacznie sprawność młyna. Skosu żądeł nie należy zwiększać, szarpałby więcej otręby. Dla osiągnięcia pięknej mąki w dostatecznej ilości należy przemielać wysokowartościowe ziarno, bowiem chude — zawiera znacznie mniejszą ilość mączystych części, a procentowo więcej i bardziej łamliwych otręb. Z opisu przyczyny są mało widoczne i trudne do odgadnięcia; najlepiej zaprosić do zbadania specjalnego do spraw młynarstwa, doświadczonego inżyniera, który opracuje program i wykres przebiegu przemiału.

JWK.

LUBELSKI URZĄD WOJEWÓDZKI

L. 9988/VI./R. W,

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Wojewoda Lubelski podaje do wiadomości, że w dniu 6 października 1927 roku o godzinie 10, w lokalu Wydziału Rolnictwa i Weterynarji Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie przy placu Litewskim, odbędzie się przetarg ustny, poprzedzony konkursem ofert pisemnych, na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości państwowych, objętych rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 30.XII.1924 r. o sprzedaży niektórych nieruchomych majątków państwowych (Dz. Ust. Nr. 118, poz. 1076) położonych na terenie Województwa Lubelskiego, pozostających w dzierżawie różnych osób.

L. p.	№№ w/g Dz. Ust. № 118/24.	Powiat	Gmina	Nazwa objektu	Objekt wchodzi w skład dóbr państw.	Przestrzeń w ha	Cena wywoławcza w zł.	Termin ekspiracji obowiązującej nabywcę umowy dzierżawnej	Opis nieruchomości
1	2	Janowski	Dzierzkowice	Wójtostwo Dębniak	Urzędów lit. B.	21,1390	51,977	1 maja 1928 r.	Ziemi: ornej 0,6587 ha, łąki 5,3246 ha, lasu 0,7405 ha, zarośli 2,3322 ha; stawów 11,8666 ha, drogi i rowów 0,2164 ha. Budynki: młyn wodny drewniany z 2 przybudówkami, dom mieszkalny drewniany, obora z przybudówką i stodołą drewnianą.
2	16	Puławski	Irena	Irena młyn-wiatrak	Sioło Iwanowskie	1,6794	8,000	niewydzierżawiony	Ziemi: ornej 0,8397 ha, łąki 0,5598 ha, pod budynk. 0,2799 ha. Budynki: młyn wiatrak, dom mieszkalny, szopa (stodoła), dwa chlewy, dwie piwnice, studnia.
3	29	Włodawski	Tyśmienica	Tyśmienica	Uścimów	22,3949	27,975	1 lipca 1933 r.	Ziemi: 22,3949 ha. Budynki: piec polowy, dwie szopy, dom mieszkalny, stodoła, chlewy, piwnica.

Wybór kandydatów na nabywców z pośród reflektantów—zależy od władz państwowych, zatwierdzających przedwstępne umowy kupna-sprzedaży.

Reflektanci winni wpłacić wadjum w wysokości 10% ceny wywoławczej wyżej oznaczonej dla każdego objektu, oraz złożyć w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim do dnia 5 października 1927 r. włącznie oferty na każdy majątek oddzielnie w kopertach zapieczętowanych. Bliższe szczegóły co do sprzedawanych nieruchomości, oraz warunków przetargu i sprzedaży, złożenia ofert i wadjum udziela Urząd Wojewódzki w Lublinie, jak również wydaje zezwolenia na obejrzenie sprzedawanych nieruchomości.

Lublin, dnia 13 sierpnia 1927 r.

Za Wojewodę Lubelskiego

Naczelnik Wydziału

Inż. Ryszard Rachwald

Wydawca: Związek Młynarzy Polskich (Stanisław Pytlewski). Redaktor: Feliks Lewandowski.